

dość nieprzyjemne uczucie:
cyfra we mnie tętni, znaczek bestii
rozmienia się na drobne. jak tak dalej pójdzie
niedługo zostaną same zera i jedynki
(czym zapłacę ostatni rachunek?)

i jeszcze ta przeklęta polegliwość
zbyt szybko ujarzmiadne instynkty
niedostatek kolców, ledwie trzy, pro forma

herezji też jak na lekarstwo, zdarza się coś
wymruczeć pod nosem - ale nie grozi to
nawet wycieczką do Czyśca

niewiele jest powodów do dumy
może co poniektóre grzeszki, przegryzanie smyczy
(jeśli złamię się pniaki - skończę
przyrośnięty do ręki Pani)

oraz pewność, że wystarczy ukłucie
by się rozprogramować
na amen

licz mnie, ciągle od nowa
znasz działania na liczbach nierealnych
scalaj je, abym był mniej pokorny
- o więcej nie śmiem prosić

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Florian Konrad, dodano 11.07.2017 07:33

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.